

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. N.**

przeciwko **J. Z.**

o wydanie ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 15 maja 2019 r. sygn. akt VII GC 33/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) ***w punkcie 2 w ten sposób, że oddala powództwo o wydanie linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich;***

b) ***w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;***

c) ***w punkcie 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 735,50 (siedemset trzydzieści pięć i 50/100) złotych tytułem brakujących wydatków;***

II. ***zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 11.373 (jedenaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.***

(...)

UZASADNIENIE

P. N. wniósł o nakazanie J. Z. wydania powodowi rzeczy stanowiących jego własność, tj. linii technologicznej do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich oraz wózka widłowego N. (...), wyprodukowanego w 2000 r. ewentualnie (na wypadek niemożności wykonania tego żądania) zasądzenia na swoją rzecz kwoty 146.450 zł tytułem równowartości utraconych rzeczy wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu według norm przepisanych lub według przedłożonego spisu kosztów.

J. Z. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki określonej w przepisach właściwego rozporządzenia.

W toku procesu pozwany zwrócił powodowi wózek widłowy N. (...), wyprodukowany w 2000 r. i powód cofnął pozew w tej części, zaś na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2019 r. doprecyzował, że wnosi o wydanie linii technologicznej bez silosów i robota.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku umorzył postępowanie o nakazanie pozwanemu, aby wydał powodowi wózek widłowy N. (...) (pkt. 1); nakazał pozwanemu wydanie powodowi linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich z wyłączeniem silosów, przenośnika, wentylatorów, paletyzera oraz robota (pkt. 2); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.107,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 3); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa tytułem brakujących wydatków kwotę 735,50 zł.

Sąd ten ustalił, że w 2015 r. strony współpracowały ze sobą w zakresie zakupu i uruchomienia linii technologicznej do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich. W marcu 2015 r. powód dokonał zakupu używanej linii technologicznej od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.. Zakup ten został udokumentowany dwoma fakturami VAT - nr (...) i nr (...). Łączny koszt zakupu linii produkcyjnej wyniósł 141.450 zł brutto. Zgodnie z ustaleniami stron, pozwany przewiózł tę linię do miejscowości J. na teren swojego zakładu, ponownie ją złożył i uruchomił. Na linię technologiczną znajdującą się w J., która została złożona przez pozwanego z linii zakupionej przez powoda składały się również elementy będące własnością pozwanego, tj. silosy, przenośnik, wentylatory, paletyzer oraz robot.

W 2018 r., na skutek popsucia się wzajemnych relacji stron, ich współpraca uległa zakończeniu, a pismem z dnia 28 grudnia 2018 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do natychmiastowego zwrotu ruchomości stanowiących jego własność lub o zapłatę.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd uwzględnił powództwo w części, która nie została cofnięta przez powoda (cofnięcie skutkowało zaś umorzeniem postępowania w oparciu o art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. w zakresie roszczenia o wydanie wózka widłowego). Co do zasądzanego roszczenia Sąd wskazał, że jego podstawę stanowił art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Mając na względzie treść tego przepisu oraz wypowiedzi orzecznictwa (wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1992 r., II CRN 99/92 i z 23 stycznia 2013 r., I CSK 295/12), Sąd stwierdził, że wykazanie przesłanek uzasadniających roszczenie windykacyjne obciąża właściciela rzeczy (art. 6 k.c.). Udowodnieniu przez powoda podlegają takie okoliczności, jak to, że przysługuje mu status właściciela oraz to, że został pozbawiony faktycznego władztwa nad rzeczą przez osobę trzecią. Biernie legitymowanym w procesie windykacyjnym jest tylko faktycznie władający rzeczą. Przesłanką skutecznego pozwania w procesie windykacyjnym jest fizyczne władanie rzeczą przez pozwanego. Również ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających legitymację bierną pozwanego ciąży na powodzie.

Rozważając w pierwszym rzędzie legitymację czynną, Sąd zauważył, że powód podnosił, iż w marcu 2015 r. dokonał zakupu używanej linii technologicznej od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., a pozwany przewiózł ją do miejscowości J.

na teren swojego zakładu, gdzie ponownie ją złożył i uruchomił. Powyższym okolicznościom pozwany nie zaprzeczał, wobec czego Sąd jako bezsporne przyjął, że to powód dokonał zakupu spornej linii. Pozwany twierdził jednakże, że linia technologiczna nie jest już własnością powoda, gdyż ten w dniu 12 grudnia 2015 r. sprzedał mu ją. Według twierdzeń pozwanego na dowód sprzedaży została wystawiona faktura VAT nr (...) z dnia 12 grudnia 2015 r., opłacona gotówką i podpisana przez obie strony transakcji. Powód twierdził z kolei, że niezależnie od linii technologicznej do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich, w 2015 r. kupował też pojedyncze elementy i podzespoły, z których przy pomocy pozwanego, na terenie jego firmy w J. strony zamierzały uruchomić linię technologiczną do pakowania kredy granulowanej. Według powoda faktura VAT nr (...) dotyczyła sprzedaży linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej.

W ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd przesłuchał świadków A. M., T. W., R. Z., K. G. i M. Z. oraz dopuścił dowód z przesłuchania stron.

Zdaniem Sądu wszyscy zeznający w sprawie świadkowie byli zorientowani w kwestii współpracy stron przy linii technologicznej do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich, a ich zeznania dostarczyły w tej części wiarygodnych informacji. Dotyczyło to w szczególności zeznań odnoszących się do sposobu zakupu, transportu linii oraz wykorzystania elementów stanowiących własność pozwanego. Jednakże - jak wskazał Sąd - zeznania te w części, w jakiej zawierały oceny świadków co do odkupu spornej linii (w tym zeznania świadka w osobie syna pozwanego - R. Z.) nie znalazły dostatecznego oparcia w innych dowodach. Zdaniem Sądu jakkolwiek zeznania świadków co do zasady były wiarygodne, to jednak na ich podstawie nie sposób było ustalić jakie w rzeczywistości transakcje (oprócz spornej) strony zawierały i jakich elementów dotyczyły. Przedłożona dokumentacja fotograficzna bez weryfikacji poprzez chociażby oględziny i konfrontację z dokumentami źródłowymi, w ocenie Sądu, również nie posiadała odpowiedniej mocy dowodowej. Tym niemniej, w kluczowej kwestii dotyczącej faktury VAT nr (...) z dnia 12 grudnia 2015 r. Sąd uznał, że świadkowie nie posiadali bezpośredniej wiedzy na ten temat. Czerpali ją od stron postępowania, co rodziło konieczność podejścia z dużą dozą ostrożności w zakresie obdarzenia ich walorem wiarygodności.

Dokonując stosownych ustaleń i ocen, Sąd wziął również pod uwagę aspekt szerszego spektrum stosunków gospodarczych łączących strony, w tym niesformalizowanych, które marginalnie były zaznaczone przez nie same w toku toczącego się postępowania. Dlatego też z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł do oceny twierdzeń stron, w tym i pozwanego w przedmiocie odkupu przez niego od powoda spornej linii. W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał, by powód w dniu 12 grudnia 2015 r. faktycznie sprzedał mu sporną linię technologiczną do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich, którą to transakcję miała potwierdzać faktura VAT nr (...). Przede wszystkim Sąd zauważył, że faktura ta opiewa na kwotę 31.980 zł brutto, gdy tymczasem w sprawie bezspornym było, że powód dokonał zakupu używanej linii technologicznej od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. w marcu 2015 r. za łączną kwotę 141.450 zł brutto. Ponadto w treści faktury VAT nr (...) wskazano, że dotyczy ona „pakowaczki – linia technologiczna”, a w fakturach dokumentujących sprzedaż dokonaną w marcu 2015 r. (nr (...) oraz nr (...)) wskazano jako nazwę towaru: „linię do produkcji suchych mieszanek” oraz „linię technologiczną”. W sprawie bezspornym również było, że w zakładzie pozwanego w J. znajdowała się również linia technologiczna do pakowania kredy granulowanej. Nie przesądzając w żadnym zakresie tej okoliczności, Sąd stwierdził, że nie jest wykluczone, iż faktura VAT nr (...) mogła dotyczyć właśnie tej ostatniej linii technologicznej.

W tych okolicznościach - zdaniem Sądu - trudno było uznać za prawdziwe twierdzenia pozwanego dotyczące tego, iż w grudniu 2015 r. dokonał zakupu od powoda spornej linii technologicznej.

W dalszej kolejności Sąd zaznaczył, że pozwany podczas przesłuchania twierdził, iż powyższe różnice w cenie wynikały z rozliczeń biznesowych pomiędzy stronami, a zaniżenie wartości linii technologicznej wiązało się z zawyżeniem wartości innej dokonanej pomiędzy stronami czynności prawnej, uwzględnieniem jego nakładów oraz innymi relacjami biznesowymi. Zważywszy, że wyliczenia te zostały zaprezentowane dopiero podczas składania zeznań przez pozwanego w charakterze strony (a zatem już na końcowym etapie postępowania), Sąd wyraził wątpliwość co do ich wiarygodności. Zdaniem Sądu pozwany nie sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania tych okoliczności. Nie wynikały one, ani ze złożonych w sprawie dokumentów, ani z zeznań świadków.

W konsekwencji Sąd uznał, że powód udowodnił, iż przysługuje mu prawo własności spornej ruchomości, która aktualnie znajduje się w posiadaniu pozwanego.

Ponieważ powód nie był w stanie precyzyjnie wskazać co się składa na należącą do niego linię technologiczną, a ostatecznie wniósł o wydanie tej linii bez silosów i robota, podczas gdy pozwany twierdził, że należące do niego ruchomości składające się na linię to: silosy, przenośnik, wentylatory, paletyzer oraz robot, Sąd - w braku podstaw do odmowy wiary twierdzeniom pozwanego w tym zakresie (szczególnie wobec oświadczenie powoda, że nie jest w stanie precyzyjnie wskazać co się składa na linię technologiczną) - uznał racje strony pozwanej. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę na to, że pozwany nie podnosił, iż powyższych rzeczy nie można odłączyć od linii technologicznej zakupionej przez powoda. Wykazanie zaś, że te rzeczy stanowią część składową linii technologicznej - w ocenie Sądu - obciążało powoda.

Dodatkowo Sąd zauważył, że pozwany nie skorzystał z żadnej prawnoprocesowej możliwości rozliczenia poniesionych przez siebie nakładów w niniejszym postępowaniu.

W konsekwencji Sąd przyjął, że powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek z art. 222 § 1 k.c. do skutecznego żądania wydania rzeczy, co skutkowało uwzględnieniem w tej części powództwa.

Odnosnie rozliczenia kosztów procesu Sąd jako podstawę prawną wskazał art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O nieuiszczonych w trakcie procesu kosztach sądowych orzekł zaś na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując ich ściąganie od strony pozwanej.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 2 - 4 i zarzucając mu:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów w postaci faktur VAT: nr (...) z dnia 8 lipca 2016 r., FV nr (...) z dnia 8 lutego 2017, FV nr (...) z dnia 26 lipca 2017 r., FV nr (...) z dnia 18 marca 2016 r., FV nr (...) z dnia 25 sierpnia 2015 r. oraz dokumentacji fotograficznej (dowody załączone do pisma procesowego pozwanego z dnia 12 marca 2019 r.), co skutkowało brakiem ustalenia przez Sąd, że właścicielem linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej od początku był pozwany, a tym samym nie mógł on dokonać jej zakupu od powoda na podstawie faktury (...) nr (...), co z kolei winno prowadzić do wniosku, że faktura ta dotyczy linii produkcyjnej objętej niniejszym pozwem;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie zaniżenia wartości linii technologicznej objętej pozwem a wskazanej w fakturze (...) nr (...), tj. do kwoty 31.980 zł w wyniku relacji biznesowych, jak również dokonanych przez pozwanego nakładów na sporną linię, podczas gdy Sąd ustalił, że wchodzące w skład linii: silosy, przenośnik, wentylatory, paletyzer oraz robot - stanowią własność pozwanego, a zatem poniósł on nakłady na tę linię, które uległy rozliczeniu poprzez ustalenie odpowiedniej kwoty na fakturze; strony również na żadnym etapie postępowania nie kwestionowały wzajemnych relacji biznesowych i ich rozliczeń;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne twierdzenia powoda, że jest on właścicielem spornej linii technologicznej, podczas gdy nie potrafił określić co składa się na rzeczoną linię, zaś załączona do pisma przygotowawczego dokumentacja fotograficzna linii technologicznej w rzeczywistości odnosi się do zupełnie innego urządzenia;

4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak należytej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wobec braku ustalenia faktu kto jest właścicielem linii technologicznej nieobjętej pozwem, tj. linii do pakowania kredy granulowanej, oraz na podstawie jakich dowodów Sąd uznał to za udowodnione, jak również przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dowodom przeciwnym, w sytuacji gdy okoliczność ta jest istotna z punktu widzenia niniejszej sprawy, bowiem strony wskazują na istnienie u pozwanego dwóch linii technologicznych, przy czym pozwany wywodzi, iż linia do produkcji kredy od początku stanowiła jego własność, a tym samym nie mogło dojść do jej zakupu na podstawie faktury (...) nr

(...), czemu przeczy strona powodowa, co utrudnia tok rozumowania Sądu Okręgowego a zarazem utrudnia, jeżeli nie uniemożliwia kontrolę instancyjną wyroku.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia we wskazanej części poprzez oddalenie powództwa o wydanie i ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w pierwszej instancji oraz zasądzenie na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie - uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Sąd odwoławczy rozpoznał środek zaskarżenia przy uwzględnieniu wyników uzupełniającego postępowania dowodowego. Dopuszczył z urzędu dowód z przesłuchania stron na okoliczność powiązań biznesowych oraz rozliczeń finansowych w latach 2015-2018. Wyjaśnienie tych okoliczności było istotne w kontekście oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie przed Sądem I instancji – z dokumentów oraz świadków i przeprowadzonego dowodu z zeznań stron.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z oceną zaprezentowaną w motywach wyroku, że zeznania pozwanego złożone w charakterze strony, odnoszące się do przyczyn zaniżenia ceny linii technologicznej w wystawionej fakturze, mają wątpliwą wartość dowodową, gdyż stosowne rozliczenia zaprezentowane zostały przez pozwanego dopiero w końcowej fazie postępowania.

Zwrócić należy uwagę, że w piśmie przygotowawczym pozwanego z dnia 12 marca 2019 r. – będącym odpowiedzią na pismo powoda z dnia 28 lutego 2019 r. - złożonym na rozprawie w dniu 13 marca 2019 r. zostały zgłoszone wnioski dowodowe: z zeznań świadków, pozwanego, dokumentów, w tym faktury nr (...) z 6 września 2016 r. wraz z dowodami zapłaty, faktury nr (...) r. z 1 września 2016 r., na okoliczność relacji gospodarczych pomiędzy stronami i ustaleń w zakresie transakcji, o których była mowa w odpowiedzi na pozew oraz związanej z nią transakcji sprzedaży przez powoda pozwanemu „robota paletyzującego z osprzętem” – k. 55 odw. Do tegoż pisma zostały dołączone przywoływane w nim dokumenty – k. 65-67 akt.

Należy także stwierdzić, że przedmiotem wyjaśnień stanu faktycznego na rozprawie w dniu 13 marca 2019 r. były fakty przedstawiane przez strony w pozwie, odpowiedzi na pozew oraz piśmie przygotowawczym powoda z dnia 28 lutego 2019 r. W tej dacie obszernie wyjaśnienia złożył powód, zaś wyjaśnienia pozwanego ograniczyły się do stwierdzenia, że linia, której dotyczy spór znajduje się w jego posiadaniu (zapis protokołu 00:24:35). W tej dacie zostało wydane postanowienie zmierzające do przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym do wyjaśnienia faktów zgłoszonych przez pozwanego w piśmie złożonym na rozprawie w dniu 13 marca 2019 r. (k. 76 akt).

W świetle powyżej przedstawionego procedowania w sprawie przez Sąd I instancji do okoliczności powiązanych z transakcją sprzedaży przez powoda pozwanemu „robota paletyzującego z osprzętem” J. Z. mógł odnieść się dopiero w trakcie rozprawy w dniu 24 kwietnia 2019 r., po przeprowadzeniu której został wydany zaskarżony wyrok.

Dowody przeprowadzone w sprawie przez Sąd Okręgowy w powiązaniu z wynikami dowodu z przesłuchania stron na etapie postępowania odwoławczego pozwalały na poczynienie odmiennego ustalenia w odniesieniu do właściciela linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich.

Niespornym w sprawie było, kto zakupił tę linię w marcu 2015 r. od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., kto ją przywiózł do miejscowości J., kto ją uruchomił i wykorzystywał do workowania cementu. Pracowała ona do zaistnienia sporu między stronami na tle braku zapłaty przez pozwanego za cement odbierany przez niego od spółki (...) sp. z o.o. sp. komandytowej (udziałowcem tej spółki był powód – okoliczność niesporna, wynikająca z dowodu z przesłuchania powoda). Poza sporem jest także fakt, że strony współpracowały ze sobą od 2010 r. Polegała ona na tym, że pozwany

sprowadzał samochody oraz różnoraki sprzęt potrzebny spółce (...) za stosownym wynagrodzeniem (spór między stronami dotyczył wielkości wynagrodzenia pozwanego, co w niniejszej sprawie nie jest istotne).

Porozumienia między stronami co do wzajemnej współpracy były ustne.

Podzielić należało stanowisko powoda, że strony mogły być zainteresowane wzajemną współpracą w zakresie wykorzystywania linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich. Z okoliczności niespornych w sprawie wynika, że wyłącznie spółka (...) dostarczała pozwanemu cement, który to był mieszany z popiołem przy wykorzystaniu linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich i sprzedawany w workach innym odbiorcom. Szczegóły zasad teźże współpracy nie zostały bliżej ujawnione przez strony.

Sąd odwoławczy dał wiarę zeznaniom pozwanego, że to on wynalazł linię, której zakup w marcu 2015 r. sfinansował powód. Została ona uruchomiona po około 3 - 4 miesiącach, dzięki jego pracy oraz zamontowaniu zakupionego przez niego dodatkowego sprzętu. Zeznania powoda, że została uruchomiona dopiero pod koniec 2015 r. są ogólnikowe, wersję pozwanego potwierdził zaś św. T. W., którego zeznania zostały uznane za wiarygodne (k. 87 akt).

Dalszą kwestią sporną między stronami było wystawienie na sprzedaż teźże linii.

Pozwany twierdził mianowicie, że wystawił linię na sprzedaż za kwotę 350 tys. zł w 2018 r., wystawił ją jako właściciel. Jeżeli chodzi o twierdzenia powoda w tym zakresie to są one rozbieżne. W pozwie jest mowa o wystawieniu linii na sprzedaż przez pozwanego – z zapisu należy wnioskować, że bez zgody powoda. Słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 13 marca 2019 r. podał, że linia na sprzedaż została wystawiona bez jego zgody – zapis protokołu (...):12:55 i nast. W trakcie składania zeznań przed Sądem Apelacyjnym podał zaś, że były między stronami porozumienia, że wystawią linię na aukcji za cenę 350 tys. zł, jego udział to kwota 146.450 zł. Dodał nadto, że podpisywali pisemne upoważnienie do sprzedaży linii. Pozwany zaprzeczył aby ustalał pisemnie z powodem sprzedaż linii.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom powoda, że sprzedaż linii technologicznej była uzgodniona z powodem (to na nim ciążył obowiązek wykazania tej okoliczności, a jego twierdzenia w sprawie w okresie wcześniejszym były odmienne). Powód nie wyjaśnił tych rozbieżności, nie złożył też dokumentu, na który się powoływał słuchany na rozprawie apelacyjnej. Można ocenić, iż zmienił swoje twierdzenia by wspomóc wersję zdarzeń przez siebie prezentowaną (jest nadal właścicielem linii w takim zakresie, jak sfinansował jej zakup).

Przechodząc do zasadniczej kwestii a mianowicie odpowiedzi na pytanie, czy pozwany wykazał, iż jest właścicielem linii, której dotyczy spór, trzeba stwierdzić, że miało to miejsce.

Nie może budzić wątpliwości, że linia, której zakup sfinansował powód, była uzupełniana o dodatkowe moduły (części) i dopiero wtedy rozpoczęła produkcję. Zakup tego sprzętu nie był ujmowany w jego księgach rachunkowych (jego zeznania – k. 164 akt). Pozwany rozliczał się z urzędem skarbowym na podstawie księgi przychodów i rozchodów i sporną linię zaewidencjonował w księdze (k. 90 akt).

Między stronami były rozbieżności co do treści porozumień biznesowych dotyczących sfinansowania zakupu przez powoda spornej linii. Powód twierdził mianowicie, że założenia biznesowe były takie, że on kupił linię, wspólnie mieli ją zmodyfikować a następnie sprzedać – nie określili kiedy to miało nastąpić, wyniki pozwanego były dobre, więc myślał, że za chwilę dojdzie do sfinalizowania przyjętego założenia. Pozwany podnosił natomiast, że linia nie miała iść do dalszej odsprzedaży, miała ona służyć do zarabiania pieniędzy przez obie strony.

Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom pozwanego, że linia po jej przywiezieniu przez pozwanego – na jego koszt, następnie po jej zmodyfikowaniu – teź na jego koszt oraz uzupełnieniu o dodatkowy sprzęt, którego zakup sfinansował pozwany, miała służyć obu stronom do osiągnięcia przez nich zysków. Zauważyć należy, że produkcja miała miejsce od drugiego półrocza 2015 r. do zaistnienia sporu między stronami w 2017 r. czy teź 2018 r. Szerzej i jaśniej strony nie odwoływały się do zasad teźże współpracy, pozwany przyznawał się do istnienia „cichej spółki”. Uzasadnione jest

stwierdzenie, że linia została zakupiona celem realizacji wspólnych zamierzeń i dopiero, gdy doszło do nieporozumień między stronami i ustania współpracy pozwany wystawił ogłoszenie o jej sprzedaży.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okresie wspólnej i zgodnej współpracy między stronami doszło do przeniesienia własności spornej linii na rzecz pozwanego. Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom pozwanego złożonym w Sądzie Okręgowym, że sporną linię produkcyjną zaewidencjonował w swojej księdze przychodów i rozchodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego faktura VAT nr (...) z dnia 12 grudnia 2015 r., opłacona gotówką i podpisana przez obie strony transakcji dokumentuje nabycie przez pozwanego linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich, a więc spornej linii a nie linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej. Transakcja ta miała miejsce – co jeszcze raz należy podkreślić, gdy strony pozostawały ze sobą we właściwych relacjach biznesowych. Wskazana kwota istotnie odbiega od ceny nabycia spornej linii przez powoda. Jednakże – co wynika z zeznań stron złożonych w Sądzie Okręgowym oraz przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym – wszelką dokumentacją księgową prowadzoną w związku z powiązaniem biznesowymi prowadził powód. P. N. zeznając przed Sądem Okręgowym podał, że nie odebrał zapłaty w gotówce za tę fakturę i nie jest ona opłacona (k. 89 odwr.). Zeznając na rozprawie apelacyjnej podał, że kwota wynikająca z faktury została opłacona. Nie wyjaśnił rozbieżności w zeznaniach.

Sąd I instancji ocenił, że dokument w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 12 grudnia 2015 r. nie jest wiarygodnym dowodem, że powód sprzedał pozwanemu tę linię, bowiem wskazana w nim cena jest zdecydowanie niższa niż koszt jej zakupu przez powoda. Odwołał się także do zapisu na tejże fakturze – „pakowaczka – linia technologiczna”, który jest odmienny od wpisów na fakturach nr (...) – linia do produkcji suchych mieszanek i (...) – linia technologiczna. Wyraził też ocenę, że faktura VAT nr (...) z dnia 12 grudnia 2015 r. mogła dotyczyć linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej.

W toku procesu powód nie wskazywał, że nabył linię technologiczną do pakowania kredy granulowanej. Twierdził, że nabył określone części, które posłużyły się do skonstruowania tej linii (przedłożył fakturę nr (...) z dnia 7 grudnia 2015 r. opiewającą na kwotę 3.690 zł – k. 41 akt; rachunek na montaż instalacji elektrycznej na kwotę 4092 zł z odrębnym zapisem „hala J.”; fakturę nr (...) z 17 czerwca 2015 r. opiewającą na 79.950 zł z nazwą towarów „komplet urządzeń do suszenia kruszyw” oraz fakturę z 5 czerwca 2015 r. na kwotę 16.606 zł, w której wskazano 5 nabytych towarów). W odpowiedzi na twierdzenia powoda oraz złożone dokumenty pozwany wskazał, że przedłożone faktury nie mają żadnego związku ze sprawą. Podniósł, że sam nabywał części do linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej i dołączył faktury pochodzące z okresu od 25 sierpnia 2015 r. do 8 lutego 2017 r. Zawniósł też o przesłuchanie świadka oraz przeprowadzenie dowodu z jego zeznań.

Sąd Okręgowy, jak słusznie twierdzi apelacja, nie dokonał oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów na okoliczność własności linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej.

Jak już wskazywano, powód nie twierdził i nie przedłożył żadnych dowodów, że nabył – był właścicielem linii technologicznej do pakowania kredy granulowanej. Linia ta – co wynika z twierdzeń stron została zmontowana z zakupionych części. Przedstawione w sprawie dowody - złożone dokumenty w postaci faktur oraz rachunków - nie pozwalają przyjąć, że została ona złożona z towarów zakupionych przez powoda. Na tę okoliczność zostały przedstawione dowody przez stronę przeciwną i są one bardziej przekonujące. Marginalnie należy wskazać, że jeżeli nawet jakieś części zakupione przez powoda posłużyły się do stworzenia tej linii to nie można uznać, że przez połączenie z innymi częściami nabytymi przez pozwanego i przez niego połączonymi, spowodowało to powstanie rzeczy stanowiącej własność powoda, którą to własność mógł przenieść na rzecz innej osoby, tutaj pozwanego.

Nie jest też przekonujący argument Sądu I instancji, że różnica w nazewnictwie towaru we wskazanych trzech fakturach przemawia na rzecz strony powodowej. Jest okolicznością niesporną, że linia opisana w pozwie była wykorzystywana do workowania cementu zmieszanego z popiołem, a więc pakowania cementu wraz z popiołem. Nazwanie sprzedawanego towaru „Pakowaczka – linia technologiczna” było adekwatne do spełnianej przez sprzęt funkcji.

Ostatnia kwestia to cena sprzedaży sprzętu. Istotnie cena z faktury jest kilkakrotnie niższa do ceny nabycia linii przez powoda na początku tego samego roku. Zważyć ponownie należy, że strony wiązały porozumienia biznesowe, określane przez pozwanego jako „cicha spółka” i w ramach tych porozumień wszelką dokumentacją księgową zajmował się powód. Nie sposób wyjaśnić jednoznacznie przyczyn wskazania ceny 31.980 zł na tej fakturze. Jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, faktura ta dowodzi przejścia własności linii z powoda na pozwanego. Nie było sporu między stronami, że dokumentowała ona obrót sprzętu (spór dotyczył jedynie przedmiotu obrotu).

Sąd I instancji ogólnie odniósł się do twierdzenia pozwanego odnoszącego się do rozliczeń z tytułu nabycia spornej linii w związku z zakupem robota paletyzującego z oprzętem kuka (...) (...).

Nie było spornym w sprawie, że wyszukał go pozwany, nabył go zaś powód za cenę 16.974 zł brutto w dniu 1 września 2016 r. (k. 67 akt). W dniu 6 września 2016 r. sprzedał go pozwanemu za kwotę 98.400 zł (k. 65 akt). Powód słuchany w charakterze strony na rozprawie apelacyjnej przyznał, że otrzymał kwotę wynikającą z faktury (otrzymania tej kwoty dowodzą dowody wpłaty – k. 66 akt). Nie potrafił w sposób przekonujący wyjaśnić dlaczego występowała taka różnica w cenach tego robota – stwierdził, że jeżeli w coś inwestuje to chce zarobić z zyskiem – rozprawa apelacyjna, 00:20:21 i nast.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przekonujące są zeznania pozwanego, że różnica w cenie stanowiła rozliczenie finansowe z tytułu nabycia przez skarżącego od powoda linii do produkcji i konfekcjonowania materiałów sypkich. Podkreślić należy, iż w tym czasie współpraca między stronami układała się prawidłowo. Żadna ze stron nie potrafiła zaś wyjaśnić zapisów dotyczących VAT, znajdujących się na fakturze nr (...) z 6 września 2016 r. Zważyć należy, iż twierdzenia pozwanego odnoszące się do rozliczeń z tytułu ceny nabycia przez niego linii z uwzględnieniem różnicy w cenie robota paletyzującego z oprzętem kuka (...) (...), były konsekwentne, takiej samej treści zeznania złożył słuchany w Sądzie I instancji, jak i II instancji. Zostały one uznane jako mające przymiot wiarygodności.

Reasumując, dowody przeprowadzone w sprawie uprawniały do przyjęcia, że pozwany wykazał, iż jest właścicielem linii, której wydania domaga się od niego powód.

Z tego względu powództwo windykacyjne podlegało oddaleniu.

Dlatego, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w pkt I a sentencji.

O kosztach procesu za obie instancje postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c. Przed Sądem Okręgowym pozwany poniósł jedynie koszty zastępstwa prawnego i zasądzono je w stawce minimalnej, uznając iż brak było podstaw faktycznych do jej podwyższenia. Brakującymi kosztami sądowymi został obciążony powód jako przegrywający sprawę – art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zasądzona w pkt II sentencji wyroku kwota obejmuje opłatę sądową od apelacji oraz wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego na etapie apelacyjnym według stawiki minimalnej.

(...)